

Wiem, że na pytanie, jakie znaczenie ma dialog w małżeństwie, najlepiej by odpowiedzieli sami małżonkowie. Choć nie żyję w małżeństwie, to na co dzień doświadczam, jak ważny jest dialog między ludźmi, jak trudno jest go prowadzić i jak wielką ma wartość w budowaniu głębokich relacji. Czym jest dialog? Dlaczego stanowi on istotę każdej relacji międzyludzkiej a zwłaszcza małżeństwa?

Jeśli na dziś 35 % małżeństw w Polsce rozwodzi się, to znak jak trudny jest dialog, jak trudno nieraz wytrwać z drugą osobą. Podaje się najważniejsze powody rozwodów: niedopasowanie osób, wtrącanie się teściów, alkoholizm i niedojrzałość psychiczna. Ale czy rzeczywisty rozwód nie dzieje się wcześniej? Czy rozejście się małżonków nie mówi w wielu sytuacjach o wcześniejszym rozwodzie ich serc, zaniku dialogu między nimi? Przecież w dialogu można by trudne konflikty wyjaśnić, uporządkować. Dlaczego jedna strona zamyka się w swoim świecie, zaczyna uciekać od współmałżonka we własny świat, wycofuje się i unika wszelkich rozmów? Ludzkie serce skrywa odpowiedź na te pytania.

Dialog jest potrzebny w życiu małżonków bo:

- a) żyją dziś w coraz większym pośpiechu i zabieganiu,
- b) grozi im rutyna, codzienność odwraca ich od istotnych pytań: kim jesteśmy dla siebie, co jest najważniejsze w naszym małżeństwie,
- c) codzienne małe niedomówienie, nieporozumienia, mogą urosnąć do wielkiego muru, który dzieli,

d) brak dialogu w ostateczności prowadzi do zubożenia i rozbicia małżeństwa,

e) jedną z przyczyn rozczarowań i frustracji na początku małżeństwa jest dopasowywanie współmałżonka do modeli i stereotypów idealnej żony, idealnego męża,

f) im więcej niedopowiedzeń tym więź staje się słabsza.

Jak ważny jest dialog ukazuje przysięga małżeńska: to czysty dialog! Mężczyzna mówi do kobiety, kobieta do mężczyzny:

„Ślubuję Ci miłość, wierność, uczciwość, oraz że Cię nie opuszczę aż do śmierci”. Jest to dialog, w którym człowiek oddaje siebie drugiej osobie, bierze ją jako dar, który ma mu pomóc bardziej żyć i kochać. To oddanie ma się dokonywać każdego dnia.

Celem nieustannego dialogu w małżeństwie

jest uzdrawianie, odświeżanie wzajemnej więzi i atmosfery miłości w domu.

Dialog męża i żony ma być

chwilą wspólnych odkryć, czasem poszukiwania woli Bożej względem ich małżeństwa i rodziny, wspólnym budowaniem jedności małżeńskiej, wspólnym zaangażowaniem ku odnowie miłości, dopasowaniem się dwóch odrębnych spojrzeń na życie i na ludzi.

Małżonkowie powinni znać i stosować reguły dialogu. Pierwsza to słuchanie przed mówieniem.

Tak bardzo nam zależy by być wysłuchanym do końca. Im bardziej słucham tym bardziej

objawia mi się mój rozmówca, mogę go lepiej poznać. Druga to rozumienie przed

osądzaniem. N

ależy postawić

się w sytuacji drugiej osoby, poznać jej uczucia, odkryć najgłębsze intencje. Trzecia to

dzielenie się przed dyskutowaniem. Należy

ujawniać w dialogu swoje myśli, pragnienia, przeżycia i unikać formułowania stanowczego: „Ja mam rację, ty jej nie masz”.

W małżeństwie dialog wymaga:

- a) szczerości: najpierw wobec siebie a potem wobec partnera,
- b) pokory: by przyznać się do prawdy, która nieraz boli i jest wstyd,
- c) odwagi: by kroczyć zawsze w kierunku jedności i znalezienia porozumienia,
- d) wytrwałości: by spotykać się, traktować czas dla siebie za najcenniejszy dar i nigdy z niego nie rezygnować kosztem opieki nad dziećmi, pracą, zaangażowaniem społecznym, religijnym,
- e) akceptacji: by przyjąć współmałżonka takim jaki jest, by pomoc mu rozwinąć jego dobre strony a niwelować wady,
- f) zaufania: by otwierać się będąc przekonanym, że małżonek chce mojego dobra,
- g) mówienia sercem: by dzielić się, tym co najgłębsze: myślami, pragnieniami, uczuciami, obawami, nadziejami, żałami, przeżyciami...

W dialogu małżonkowie powinni zastanawiać się przede wszystkim nad:

- a) życiem osobistym, bo miłość domaga się poznania. Trzeba wciąż poznawać siebie i

współmałżonka. Trzeba uważać, by przyzwyczajenie nie stworzyło pewnych iluzji co do współmałżonka. Trzeba na nowo odkrywać tajemnicę drugiej osoby. Trzeba poznawać także na bieżąco swoje myśli, uczucia, pragnienia, plany, nadzieje, bóle i troski,

b) wzajemną relację, by wiedzieć, w jakim miejscu jesteśmy. Jaka jest nasza wzajemna więź? Czy wciąż jesteśmy za siebie odpowiedzialni? Czy rozmawiamy szczerze ze sobą? Czy dzielimy się codziennymi obowiązkami? Czy wspólnie rozmawiamy i rozwiązujemy problemy?,

c) relację do dzieci. Trzeba dłużej zatrzymać w refleksji się nad każdym dzieckiem, by zastanowić się nad tym czego potrzebuje, jak wyrazić miłość do niego,

d) relację do innych ludzi, by zanalizować co nas łączy z innymi. Trzeba przyglądać się, zwłaszcza w pierwszych latach małżeństwa, jaka jest relacja z teściami,

e) relację do Boga: czego Bóg od nas oczekuje? Czy szukamy u Niego pomocy w trudnościach? Czy modlimy się wspólnie? Czy przekazujemy razem dzieciom wiarę w Niego?

Dialog małżeński jest chwilą działania łaski sakramentu małżeństwa, który jest źródłem nieustannie płynącej miłości Bożej. W codziennym dialogu realizuje się miłość męża i żony, którą ślubowali przed Bogiem. W dialogu tym jest obecny Bóg, którego małżonkowie zaprosili do swej miłości. Zaprosili Go, by był On w centrum tej miłości, by On im pomagał wzrastać w jedność, komunii: „
Tak mi dopomóż Panie Boże Wszechmogący, w Trójcy
Jedyny i wszyscy święci!!!
! Te słowa powinny znaczyć dla
każdego z małżonków: „Boże,
trudno mi będzie kochać małżonka, wytrwać z nim, z nim, na dobre i złe, wspomagać, nie uciekać w swój własny świat, gdy będzie źle, troszczyć się o niego, unikać cichych dni, przebaczać... Trudno mi będzie, więc proszę przyjdź i pomagaj mi być wiernym tej przysiędze!”

Dialog w małżeństwie to nie tylko codzienny trud i ale i radość! Małżonkowie rozmawiając ze sobą powinni odkrywać jak wielkim są darem dla siebie i dziękować za to sobie nawzajem i Bogu. Prawdziwy dialog prowadzi do tego, by się swoim małżeństwem jeszcze bardziej rozradować!